XIII Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej
Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka - KOZIENICE 2015
Michał Witold Gajda - kategoria dorośli - poezja - II miejsce

Gawra

Nosferatu

świat wygląda inaczej przez matowy plastik
butelki pluskającej resztką mocnej wódki
pędzonej chłodną nocą w blaszanym garażu
ręką mistrza alchemii
ojca wynalazków
czyniącej życie prostszym i uczciwie krótkim
jak dni gdy w cieniu bloków szyje płaszcz listopad
z butwiejących papierów i gnijących liści
spadających pod nogi z gałęzi osiki

a wszystko się odbywa
po zbyt długim zmierzchu
kiedy kubły na śmieci robią się wilgotne
od rosy zabłąkanej z całkiem innej bajki
gdy w piwnicznych okienkach straszą kocie oczy
mylące w mroku żywych i zgubione dusze

zajęty od wieczora zimny konfesjonał
windy dawno nieczynnej i cuchnącej moczem
nie pojedzie do góry chociaż wniebowzięte
młode pary w niej szybko dochodzą w parterze

i tylko w korytarzach drzwi trzaskają głucho
salwami na dobranoc albo na dzień dobry
zbyt głośno zamykane wieka ciasnych trumien
z upiorami o których chcesz szybko zapomnieć

Gawra

Stan terminalny

w *hiszpańskich butach* nie umknie daleko
bo ścieżka prawdy sama go odnajdzie
kiedy na stole rozłożona mapa
bladego ciała *terra incognita*

mięśnie się zepną w ramę ludzkiej harfy
gdy struny nerwów zagrają melodię
płynącą w ciemność niezbadanych źrenic
groźnej Nemezis żelaznej madonny

nim śledczy skończy sporządzać notatki
wyciągniesz wnioski z lekcji anatomii
że nic nowego w żarze paleniska
się nie wysmaży prócz jękliwych wyznań

puenta wypłynie zawsze poniewczasie
wygasłym węglem i garścią popiołu
a łańcuch zdarzeń jak tłuszcz się wytopi
w nudną opowieść bezbarwnego życia

Gawra

śmietnik (martwa natura II.)

rozkład jest piękny i wabi bo przecież
jak grzech pociąga słodkawy choć ostry
zapach kuszący smrodliwym sekretem
muchy i wszystkich nieproszonych gości

tajemny impuls porusza materią
ożywia ciało i obdarza kształtem
który się roi barwą ciągle zmienną
przywdziewa zbroi chitynowy pancerz

masa się kłębi gubią się kontury
lecz ciągle czuwa niewidzialny szaman
rządzący światem chaotycznej rui
w nieustającym cudzie zmartwychwstania